

DZIAŁANIA LOTNICZE RADZIECKIEGO 2. GWARDYJSKIEGO KORPUSU LOTNICTWA SZTURMOWEGO W POŁUDNIOWO-ZACHODNIEJ WIELKOPOLSCE

Okres II wojny światowej na naszym terenie kryje jeszcze wiele tajemnic. Jednak dzięki coraz łatwiejszemu dostępowi do źródeł archiwalnych, w tym przede wszystkim dzięki internetowi, udaje się czasami rzucić trochę światła na nieznane dotąd wydarzenia. Jednym z nich są działania radzieckiego lotnictwa zimą 1945 roku, odtworzone na podstawie dokumentów udostępnionych w sieci przez Rosjan. Tematem artykułu będzie udział w walkach 2. Gwardyjskiego Korpusu Lotnictwa Szturmowego Włodzimierz Wołyński (2. Gwardiejskij Szturmowoj Awiacionnyj Korpus, 2. GSzAK), którego pułki przez kilka tygodni stacjonowały na lotniskach położonych na naszej ziemi – w Goli koło Gostynia, Kobylinie i Dłoni. Dwa pierwsze zbudowali Niemcy, zaś lądowisko w Dłoni przygotowali Rosjanie.

Czytając poniższy tekst, należy brać pod uwagę, że oparty został jedynie na dokumentacji radzieckiej, która nie zawsze jest wiarygodna i zwłaszcza w zakresie strat zadanych przeciwnikowi rzadko znajduje potwierdzenie w materiałach strony przeciwnej.

Historia korpusu sięga 28 września 1944 roku, kiedy powstał w wyniku przemianowania z 1. Mieszanego Korpusu Lotnictwa Włodzimierz Wołyński (1. Smieszannyj Awiacionnyj Korpus). W okresie zimy 1945 roku jego dowódcą był generał major lotnictwa Sidor Wasilewicz Słusariew. 1 lutego 1945 roku pułki korpusu stacjonowały na lotniskach położonych w miejscowościach: Piekoszów, Łopuszno, Promnik, Żytno, Kobile Wielkie, Sokołów i Polichno. Wszystkie znajdowały się na obszarze między Częstochową a Kielcami. Wykonywano stamtąd loty na wsparcie jednostek 1. Frontu Ukraińskiego – 13. Armii, 3. Armii Gwardyjskiej i 4. Armii Panczernej.

3 lutego 1945 roku część samolotów 2. Gwardyjskiego Korpusu Lotnictwa Szturmowego została przebazowana na lotniska położone w okolicy Gostynia. Dowództwo 5. Gwardyjskiej Dywizji Lotnictwa Szturmowego (5. Gwardiejskaja Szturmowaja Awiacionnaja Diwizja, 5. GSzAD) stanęło w Gostyniu. 93. Gwardyjski Pułk Lotnictwa Szturmowego (93. Gwardiejskij

Szturmowyj Awiacionnyj Połk, 93. GSzAP), liczący 39 samolotów Ił 2 wylądował w Gostyniu, jak zapisano w dokumentach, choć z pewnością chodziło o lotnisko w Goli. Z kolei 109. Gwardyjski Pułk Lotnictwa Szturmowego (109. Gwardyjskij Szturmowyj Awiacionnyj Połk, 109. GSzAP) z 43 samolotami Ił 2 wraz sześcioma Iłami z 110. Gwardyjskiego Pułku Lotnictwa Szturmowego (110. Gwardyjskij Szturmowyj Awiacionnyj Połk, 110. GSzAP) przebazowano na lotnisko w Kobylinie. Następne 12 Iłow ze 110. GSzAP rozmieszczono na lotnisku w Dłoni.



General major Sidor Wasilewicz Slusarijew, dowódca 2. Gwardyjskiego Korpusu Lotnictwa Szturmowego (z lewej) i płk Leonid Wiktorowicz Kołomiejcew, dowódca 5. Gwardyjskiej Dywizji Lotnictwa Szturmowego. To właśnie ten drugi pilot rozbił swój samolot 8 lutego w czasie startu z grząskiego pasa lotniska w Goli

Dziesięć myśliwców Ła 5 z 5. Gwardyjskiego Pułku Lotnictwa Myśliwskiego (5. Gwardyjskij Istriebitelnyj Awiacionnyj Połk, 5. GIAP) dołączyło do szturmowców w Goli, a 31 Jaków 1, 12 Jaków 9 i jeden Jak 7 z 107. Gwardyjskiego Pułku Lotnictwa Myśliwskiego (107. Gwardyjskij Istriebitelnyj Awiacionnyj Połk, 107. GIAP) wylądowało w Kobylinie. Dowództwo Korpusu rozmieszczono w miejscowości Świąciechowa, 5 km na zachód od Leszna.

Przebazowane na lotniska południowo-zachodniej Wielkopolski samoloty korpusu otrzymały 4 lutego 1945 roku zadanie wspierania wojsk radzieckiej 13. Armii. W tym samym czasie trwało przebazowanie pozostałych pułków. Kolejne 18 myśliwców Ła 5 z 5. GIAP wylądowało na lotnisku w Goli (choć w dokumentach uparcie wpisywano nazwę Gostyń – przyp. A.K.). Razem z nimi przyleciało 31 Iłow z 94. Gwardyjskiego Pułku Lotnic-

stwa Szturmowego (94. Gwardyjskiej Szturmowej Awiacyjnej Pułk, 94. GSzAP). Również na lotnisku w Goli swoje miejsce znalazło 30 Ił 2 z 95. Gwardyjskiego Pułku Lotnictwa Szturmowego (95. Gwardyjskiej Szturmowej Awiacyjnej Pułk, 95. GSzAP) i trzy pozostałe Iły z 93. GSzAP. W Kobylinie natomiast wylądowały dwa Iły z dowództwa 6. Gwardyjskiej Dywizji Lotnictwa Szturmowego (6. Gwardyjskiej Szturmowej Awiacyjnej Dywizji, 6. GSzAD). Rozłokowanie jednostek na nowym terenie zakończono 5 lutego, gdy do Święciechowy dotarła reszta dowództwa korpusu, a dowództwo 11. Gwardyjskiej Dywizji Lotnictwa Szturmowego (11. Gwardyjskiej Szturmowej Awiacyjnej Dywizji, 11. GSzAD) rozmieszczono w miejscowości Lasocice.



General major Paweł Iwanowicz Mironienko, dowódca 6. Gwardyjskiej Dywizji Lotnictwa Szturmowego (z lewej) i kapitan Wiktor Pietrowicz Rulin, dowódca 5. Gwardyjskiego Pułku Lotnictwa Myśliwskiego

8 lutego po przygotowaniu artyleryjskim wojska 13. Armii, 3. Armii Gwardyjskiej i 4. Armii Pancerniej przerwały niemiecką obronę na zachodnim brzegu Odry w rejonie miejscowości Rudna i Lubin. W tym czasie zadaniem lotnictwa Korpusu było wspieranie tych jednostek atakami bombowymi i szturmowymi. Tymczasem nadeszły roztopy i nawierzchnia pasów startowych stała się grząską. Próbujący wystartować z lotniska w Goli na Ił 2 dowódca 5. GSzAD płk Leonid Wiktorowicz Kołomiejec uszkodził samolot. Żeby utrzymać w gotowości bojowej choć kilka samolotów, pięć myśliwców Ła 5 z 5. GIAP przewieziono do miejscowości Przybyszewo koło Leszna. Zaś do pracy przy utwardzaniu dróg startowych na aerodromach w Kobylinie i Dłoni zmobilizowano 230 furmanek i 500 ludzi, którzy wywieźli 440 m³

ziemi. Na lądowisku w Goli przy utwardzaniu pasa startowego pracowało w tym dniu aż półtora tysiąca mieszkańców Gostynia i okolicy. Nie inaczej było w następnych dniach.

9 lutego przy pracach na lotnisku w Goli i Kobylinie zajętych było ponad 500 osób. Następnego dnia w Kobylinie pracowało nad utwardzeniem lądowiska aż 3000 mieszkańców, zaś w Goli 280 osób. Wynajęto też 94 furmanki. Do 14 lutego udało się przygotować lądowiska w Kobylinie o powierzchni 30 x 420 metrów i w Goli 30 x 450 metrów.

Mimo pilnego rozkazu prowadzenia rozpoznania w pasie natarcia 3. Armii Gwardyjskiej i 13. Armii oraz atakowania wykrytych zgrupowań przeciwnika, korpus w następnych dniach prowadził ograniczone działania bojowe. Na przykład 9 lutego w akcji były tylko myśliwce stacjonujące na lotnisku Przybyszewo. W stoczony tego dnia walce powietrznej piloci zgłosili zestrzelenie dwóch niemieckich myśliwców Focke-Wulf 190. Jeden z nich zapisano na konto kapitana Witalija Iwanowicza Popkowa, asa radzieckich pilotów myśliwskich. W tym dniu 32 Jaki 1 z 106. GIAP wylądowały na lotnisku Przybyszewo, podobnie jak przebazowane z Goli 17 Ła 5 z 5. GIAP.

10 lutego 1945 roku był kolejnym dniem walk powietrznych, w których uczestniczyło 10 Ła 5 z 5. GIAP i 13 Jak 1 ze 106. GIAP. Starły się one z 18 FW 190 i czterema Messerschmittami Bf 109. Niemcy stracili trzy myśliwce – dwa FW i jeden Me 109, zaś Rosjanie po dwa Ła 5 i Jak 1. Następnego dnia w działaniach bojowych brały udział tylko myśliwce z Przybyszewa. Grupa pięciu Ła 5 dowodzona przez kapitana Popkowa, wykonując lot na wolne polowanie w rejonie Szprotawy, spotkała 10 FW 190 i po walce zgłosiła zestrzelenie czterech z nich, z czego dwa wpisano na konto dowódcy. 12 lutego lotnisko w Goli nadal nie nadawało się do użytku. Wydano więc rozkaz rozebrania na części stacjonujących tam czterech Ła 5 i przewiezienia ciężarówkami do Przybyszewa.

Warunki meteorologiczne, jakie panowały 13 lutego, nie pozwalały na wykonywanie jakichkolwiek lotów. Następnego dnia dalej uziemione było lotnictwo szturmowe, a loty wykonywały tylko samoloty myśliwskie. Rejon ich działań obejmował miejscowości Krzystkowice i Żagań. Rozpoznanie prowadzono w okolicach Zielonej Góry, Nowej Soli i Nowogrodu Bobrzańskiego. W sumie wykonano 58 wylotów, z czego 52 dla osłony wojsk naziemnych, a sześć na rozpoznanie. Doszło wówczas do sześciu powietrznych starć, których rezultatem było zgłoszenie zestrzelenia ośmiu FW 190. Pięć zaliczono pilotom 5. GIAP, a pozostałe lotnikom 106. GIAP. Straty własne wyniosły cztery samoloty Ła 5 z 5. GIAP.

15 lutego warunki atmosferyczne umożliwiły działanie tylko myśliwcom z 5. GIAP. Grupa czterech Ła 5 po wykonaniu zadania bojowego wylądowała na lotnisku w Lubinie. Kolejne trzy Ła 5, lecąc na lotnisko w Szpro-

tawie, pomyliły drogę i wylądowały w Oleśnicy. Cztery Ła 5 pod dowództwem porucznika Orłowa w trakcie wykonywania zadania spotkały w rejonie Żagania 10 FW 190. W rezultacie stoczonej walki zgłoszono zestrzelenie dwóch samolotów przeciwnika. Po walce myśliwce także wylądowały w Oleśnicy.

W następnym dniu samoloty 2. GSzAK otrzymały zadanie wspierania natarcia 4. Armii Pancernej i prowadzenia rozpoznania w rejonach: Bobrowice, Gubin, Chociebuż. Rozkaz dotyczył też zapewnienia osłony powietrznej własnym wojskom w rejonach Żagań i Nowogród Bobrzański. Tego dnia osiem Ła 5 starło się z ośmioma FW 190. Zestrzelono trzy niemieckie samoloty. Zwycięzcami zostali: kapitan Popkow, porucznik Masterkow i porucznik Pczedkin. Do bazy nie wrócił porucznik Koczergin z 106. GIAP. Kontynuowano też przebazowywanie na lotnisko w Szprotawie. Z Przybyszewa przyleciało 19 Ła 5 z 5. GIAP, a z Goli cztery Iły 2 z 93. GSzAP.

W rejonie działań 3. Armii Gwardyjskiej i 13. Armii 17 lutego wojska niemieckie przeprowadziły kontratak. 2. GSzAK otrzymał rozkaz powstrzymania kontruuderzenia poprzez wykonywanie ataków bombowych i szturmowych na czołgi i piechotę zmechanizowaną. Lotnictwo miało też osłaniać przeprawy i prowadzić rozpoznanie. Samoloty 5. GSzAD, stacjonujące w Goli, wykonały 18 lotów. W akcji brały też udział szturmowce z 11. GSzAD, które zanotowały 82 wyloty. Efektem tych działań było unieszkodliwienie ośmiu czołgów, 24 ciężarówek, sześciu transporterów opancerzonych oraz zabicie 110 niemieckich żołnierzy i oficerów. 17 lutego z lotniska w Goli do Szprotawy przebazowano 23 Iły 2 z 93. GSzAP, zaś w Kobylinie dalej prowadzono prace przy utwardzaniu pasa startowego.

18 lutego był kolejnym dniem, kiedy aktywnie do działań włączyło się lotnictwo szturmowe. Radzieckie wojska lądowe zajęły wówczas rejon miejscowości Gubin i odpierały ataki jednostek pancernych i piechoty przeciwnika. Lotnictwo otrzymało zadanie unieszkodliwienia zgrupowania 30-40 niemieckich czołgów w okolicy Bieniowa i w sąsiedztwie Jeziora Ceglanego oraz powstrzymania ataku dwóch batalionów piechoty na obszarze Pięknej Doliny (dawna dzielnica Żagania). 5. GSzAD wykonała 58 lotów bojowych z lotniska w Goli. Nalot 10 Iłów 2 poprowadził kapitan Artemienko. Grupa wykonała bombowo-szturmowe uderzenie na czołgi i piechotę, atakując w rejonie Bieniowa i drogi Bieniów-Włostów. Pomiędzy godziną 10.25 a 10.45 siedmiokrotnie atakowano cel składający się z 20 czołgów, 30 samochodów, 40 furmanek i batalionu piechoty. Zużyto 7 bomb 50 kg, 16-25 kg i 3 pociski raketowe RS 82, a do tego kilka tysięcy sztuk amunicji strzeleckiej. Zniszczono: pięć czołgów, siedem samochodów, 10 furmanek. Wzniesiono cztery pożary i unieszkodliwiono 50 niemieckich żołnierzy i oficerów. 18 lutego kolejne 15 szturmowców Ił 2 z 93. GSzAP oraz 17 myśliwców Jak 1 ze 107 GIAP odleciało z Goli na lotnisko w Szprotawie.

Zmianę lądowisk kontynuowano 19 lutego. 22 Jaki 1 z 107. GIAP przeniosły się z lotniska w Kobylinie do Szprotawy, a 11 Iłów 2 ze 109. GSzAP z Kobylina przebazowano na lotnisko w Przybyszewie, podobnie jak 23 Iły 2 ze 110. GSzAP z Dłoni. Pozostałe 10 Iłów z Dłoni przyleciało do Przybyszewa 22 lutego 1945 roku.

25 lutego szturmowce 5. GSzAD prowadziły naloty na miejscowość Forst i pozycje artyleryjskie w rejonie Naundorf (wieś koło Forstu), Briesnig (dzielnica Forstu) oraz Borowa. Dwa dni później trzy Jaki ze 107. GIAP odleciały z Kobylina do Szprotawy, a lotnisko w Goli opuściło, kierując się również do Szprotawy, sześć Iłów 2 z 95. GSzAP. 28 lutego samoloty 5. GSzAD trzema grupami niszczyły „siłę żywą i technikę przeciwnika” w rejonie Mużakowa i Gubina. W tym dniu na lotnisku w Goli pozostawało jeszcze 45 samolotów Ił 2, należących do 94. GSzAP oraz 41 Iłów 2 z 95. GSzAP.

Dziennik działań bojowych 2. GSzAK z marca 1945 roku uniemożliwia identyfikację jednostek prowadzących działania bojowe w poszczególnych dniach. Wiadomo tylko, że 11 marca 21 Iłów 2 z 94. GSzAP przebazowano z Goli do Szprotawy. 15 marca znalazło się na tym lotnisku kolejne pięć Iłów 2 z 94. GSzAP, a raport z ostatniego dnia miesiąca nie wymienia już żadnego samolotu 2. GSzAK na lotniskach południowo-zachodniej Wielkopolski.

Bibliografia

Bogdanowicz Jerzy, *Lotnisko polowe w Goli koło Gostynia*, „Rocznik Gostyński” 2017, nr 4.

Dworzaczkowa Jolanta, Kiwerska Jadwiga, Waleński Jan, *Kobylin. Zarys dziejów*, Kobylin 1990.

Chant Chris, *Samoloty II wojny światowej*, Warszawa 2009.

Michulec Robert, *Ił 2, Ił 10*, Gdańsk 1995.

<https://bit.ly/2HVFHFCJ>

<https://bit.ly/2TWn6aK>

<https://www.wv2.dk/Airfields%20-%20Poland.pdf>

http://www.warheroes.ru/hero/hero.asp?Hero_id=2238

<http://труженикинеба.рф/index.php?id=582>

http://www.litsovet.ru/index.php/material.read?material_id=425765

<http://allaces.ru/sssр/struct/k/sak3.php>

<http://www.sgvavia.ru/forum/60-3910-1>